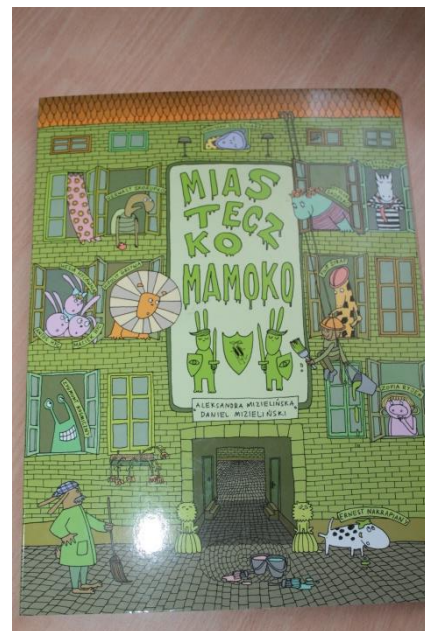


„Miasteczko Mamoko” Aleksandra Mizielińska, Daniel Mizieliński

Za siedmioma górami i siedmioma lasami w dalekiej krainie Akuku leży miasteczko Mamoko. Mieszkańcy są bardzo gościnni. Witają czytelnika już na okładce książki. Wyglądają przez okna i zachęcają do wspólnej zabawy. Jest m. in. Gerwazy Skorupko, Filip Żyraf, Zofia Ryjek, Ignacy Masełko. Wszyscy od rana do wieczora są bardzo zajęci: pracują, spacerują, bawią się, robią sobie psikusy, organizują przyjęcia, wycieczki, pomagają sobie nawzajem, rozwiązują zagadki kryminalne. Na pierwszych stronach spotykamy się z bohaterami o poranku i towarzyszymy im przez kilkanaście stron aż do wieczora. Książka jest tak skonstruowana, że posiada tyle wątków, ilu jest bohaterów. Przez kolejne strony podążamy za wybraną postacią. Ilustracje są bardzo szczegółowe i trzeba mocno wytężyć wzrok, aby odnaleźć danego bohatera, który znajduje się w różnych miejscach i sytuacjach. Duży format książki sprawia, że zabawa trwa długo, a książka jest nieustannie kartkowana.

Jeśli polubicie odkrywanie przygód z mieszkańcami miasteczka Mamoko, możecie kontynuować zabawę, otwierając kolejne książki z serii „Dawno temu w Mamoko” oraz „Mamoko 300”.

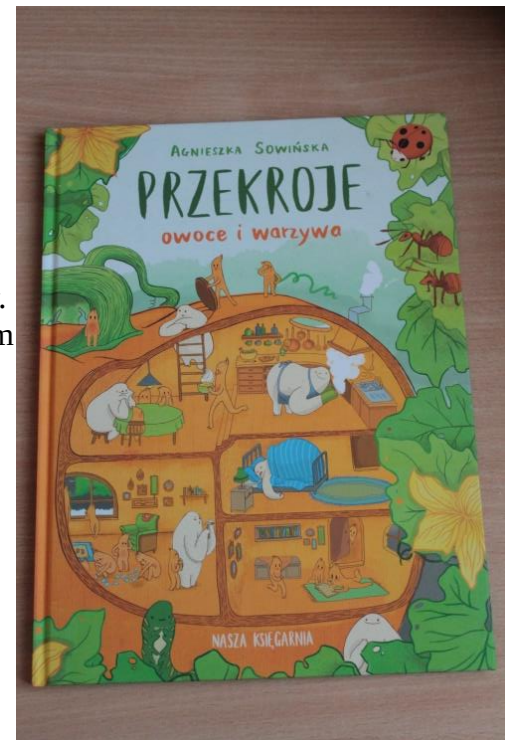


„Przekroje. Owoce i warzywa.” Agnieszka Sowińska

To, że warzywa i owoce są zdrowe wiedzą wszyscy. Ale może nie każdy wie, iż owoce i warzywa mają swoich małych mieszkańców. Można ich ujrzeć, otwierając książkę Agnieszki Sowińskiej. Na samym początku każdy z nich jest przedstawiony i opisany.

Na kolejnych stronach czytelnik spogląda jakby przez lupę i obserwuje. Uczestniczy w dniu codziennym małych bohaterów. Malinę zamieszkuje Witamina C oraz Żelazo. Witamina C jest zawsze bardzo zajęta. To złota rączka, która wszystko potrafi naprawić i każdemu spieszy z pomocą. Natomiast Żelazo jest bardzo opiekuńcze. W papryce spotkać można Luteinę, która uwielbia wędrówki i nie rozstaje się z plecakiem oraz lornetką. Czasami siada wygodnie w fotelu i opowiada o swoich przygodach. Jej opowieść zwykle nie trwa długo, gdyż zaraz przybiega Witamina E, którą rozpiera energia i zaprasza do zabawy w ruchu poza domem.

Książka „Przekroje” jest pięknie ilustrowana. Zachęca bogactwem różnorodnych postaci i różnorodnych sytuacji, w jakich się one znajdują. Jedzenie owoców i warzyw dzięki tej lekturze jest jeszcze przyjemniejsze.



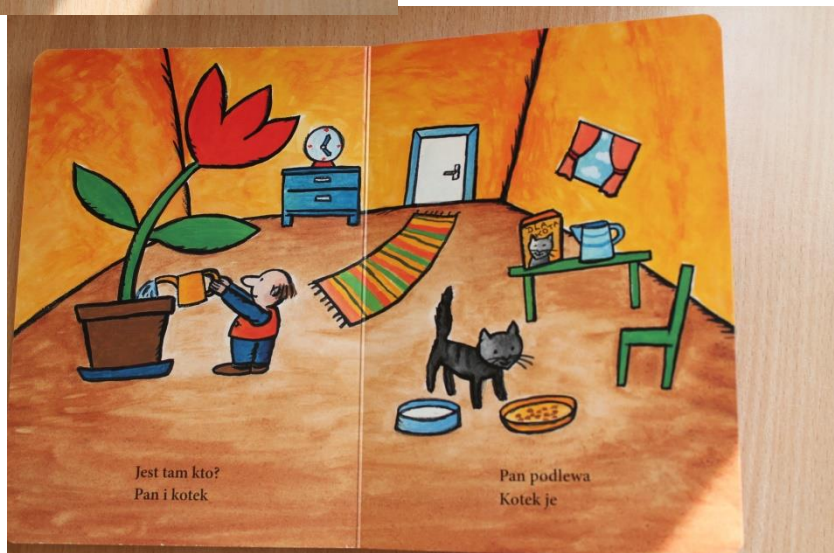
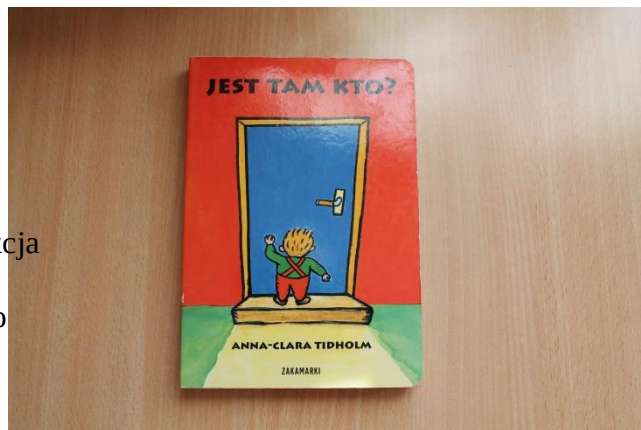
„Jest tam kto?” Anna – Klara Tidholm

Książka niewielkich rozmiarów, ale jej konstrukcja wzbudza ogromną ciekawość czytelnika. Narrator zwraca się do dziecka, zaprasza do odwiedzenia małego domku.

Wędrując wąską ścieżką, zbliżamy się do domku. Po odwróceniu strony, ujrzymy drzwi niebieskie. Należy w nie zapukać i odwrócić kartę tak, jak otwiera się drzwi. Wita nas mały Kajtek, który zaprasza do wspólnej zabawy. Kolejna strona to kolejne drzwi, te mają kolor czerwony. Gdy w nie zapukamy i obrócimy stronę, okaże się, że jesteśmy zaproszeni na obiad do królików, które czekały, by wspólnie zasiąść do stołu. Po posiłku ruszamy w dalszą drogę. Pukając w następne drzwi, zastanawiamy się, kto tym razem kryje się za nimi...

Książka jest kartonowa, więc pukanie do kolejnych drzwi stanowi dużą atrakcję. Tekstu jest niewiele, jest prosty, rytmiczny, łatwy do powtórzenia. Ilustracje są przejrzyste, a kolory intensywne. Lekturę książki „Jest tam kto?” polecam dzieciom przed ukończeniem pierwszego roku życia oraz dwu- i trzylątkom.

Z tej samej serii ukazały się jeszcze trzy książki: „Wymyśl coś”, „Gdzie idziemy”, „A dlaczego”. Tematyka książek, zwroty, które się w niej pojawiają na kolejnych stronach ułatwiają dzieciom tworzenie wypowiedzi wyrazowych, zdaniowych, uczą formułowania pierwszych pytań, uczą logicznego myślenia.



„Naciśnij mnie” Herve Tullet

Jeśli w księgarni lub w bibliotece ujrzyście książkę ze zdaniem na okładce „Naciśnij mnie”, zdecydowanie zróbcie to, o co Was prosi... Książka Tulleta kryje wiele niespodzianek dla tych, którzy lubią zabawę. Razem z nią będziecie naciskać, klaskać, potrząsać, dmuchać, liczyć, obracać. Wasze działania spowodują, że kropki namalowane na kartach książki będą zadziwiać zmianą położenia, zmianą wielkości. W pewnym momencie nawet znikną, żeby pojawić się za chwilę. Książka „Naciśnij mnie” to książka, która nie lubi leżeć w bezruchu. Nie można się dziwić, iż jest międzynarodowym bestsellerem



Książki do wspólnego czytania poleca

Katarzyna Słysz
logopeda